

Sygn. akt I UK 459/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania Z. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Z. K. od wyroku z dnia 24 marca 2014 r., którym Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ł. z dnia 22 lipca 2013 r. odmawiającej przyznania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił:
1) naruszenie prawa procesowego, tj.: a) art. 384 k.p.c. polegające na zakwestionowaniu przez Sąd odwoławczy niekwestionowanego w apelacji i korzystnego dla skarżącego ustalenia Sądu pierwszej instancji, że czynności wykonywane w okresie od 26 sierpnia 1986 r. do 6 lutego 1988 r. (1 rok, 5 miesięcy i 10 dni) w Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego w Z. oraz w okresie od 5 października 1988 r. do 16 marca 1990 r. (1 rok, 5 miesięcy i 10 dni) w

Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego w Ł. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, wypełniają przesłanki rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (dalej jako rozporządzenie), zawarte w załączniku - wykazie A, Działu VIII Transport, poz. 2, co bezpośrednio doprowadziło do wydania niekorzystnego rozstrzygnięcia w postaci oddalenia apelacji, pomimo uwzględnienia na korzyść ubezpieczonego zakwestionowanego przez Sąd pierwszej instancji okresu pracy w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie Transportu Budowlanego w Ł. od 26 lipca 1971 r. do 31 marca 1976 roku; b) art. 382 k.p.c., przez nieuwzględnienie części zebranego materiału dowodowego i wydanie orzeczenia z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji, dotyczących zakresu wykonywania przez ubezpieczonego prac za i wyładunkowych, co doprowadziło do uznania, że podejmowane przez ubezpieczonego czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem towaru, nadzorem nad nim i konwojowaniem nie są ściśle powiązane z pracą kierowcy, pomimo że z zeznań ubezpieczonego wynika, iż opisane czynności stanowiły jego obowiązki jako kierowcy; 2) naruszenie prawa materialnego, a to: a) art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) w związku z § 2 i 4 rozporządzenia, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 26 sierpnia 1986 r. do 6 lutego 1988 r. oraz od dnia 5 października 1988 r. do 16 marca 1990 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, nie może zostać zaliczona do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, gdyż skarżący nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy Sąd odwoławczy nie dokonał nowych ustaleń faktycznych, a z załącznika do rozporządzenia - wykazu A, Dział VIII Transport, poz. 2 wynika, że tego rodzaju prace zalicza się do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, a w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji skarżący wykazał, że wykonywał opisaną pracę stale i w pełnym wymiarze; b) § 2 i 4

rozporządzenia przez jego błędną wykładnię i uznanie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w powyższych okresach na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, nie może zostać zaliczona do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością z uwagi na naruszenie wynikającego z art. 384 k.p.c. zakazu *reformationis in peius* oraz rażąco nieprawidłową wykładnię art. 184 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia, opartą na „incydentalnym orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie (...) II UK 537/13”. W ocenie skarżącego, decydujące znaczenie ma możliwość zakwalifikowania charakteru wykonywanej przez niego pracy pod „którąś z pozycji jednego z wykazów, stanowiących załączniki do rozporządzenia (...), a zgodnie z Działem VIII pkt 2 rozporządzenia praca na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony jest pracą w szczególnych warunkach”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na

uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Po pierwsze, zgodnie z art. 384 k.p.c., sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba, że strona przeciwna również wniosła apelację. Taka sytuacja w sprawie nie wystąpiła, gdyż Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie skarżącego od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do świadczenia emerytalnego, a Sąd odwoławczy oddalił apelację skarżącego od tego wyroku, uznając, że skarżący nie spełnia warunku legitymowania się okresem pracy w szczególnych warunkach, wymaganym dla nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego sąd ubezpieczeń społecznych jest zobowiązany do samodzielnej weryfikacji wszystkich przesłanek do uzyskania prawa do tego świadczenia. Obowiązek takiej weryfikacji przez sąd odwoławczy istnieje także w sytuacji, gdy organ rentowy lub sąd pierwszej instancji popełnił błąd w kwestii, która była wcześniej przedmiotem sporu (por. wyrok z dnia 20 maja 2014 r., I UK 421/13, LEX nr 1480156 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo).

Po drugie, w wyroku z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 537/13 (LEX nr 1521351) Sąd Najwyższy, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, zajął stanowisko, że „czynności konwojowania i ładowania towarów nie są czynnościami integralnie związanymi z pracą kierowcy samochodu ciężarowego. Praca w warunkach szczególnych łączona z takimi czynnościami oczywiście nie jest wykonywana w pełnym wymiarze”. Nawet gdyby podzielić (błędny) pogląd skarżącego, że dokonana przez Sąd Najwyższy w powołanym wyroku wykładnia art. 184 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia ma charakter „incydentalny”, to stoi ona na przeszkodzie możliwości uznania, że interpretacja powołanych przepisów w sposób wskazany przez skarżącego jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, a w rezultacie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wbrew wywodom skarżącego, z ustaleń Sądu pierwszej instancji jasno wynika, że w spornych okresach, od dnia 26 sierpnia 1986 r. obok czynności kierowcy samochodu ciężarowego ubezpieczony wykonywał czynności za- i wyładunkowe, od dnia 1 marca 1987 r. dodatkowe czynności związane z konwojowaniem, a od dnia 5 października 1988 r. był zatrudniony jako kierowca-konwojent oraz zawarł z pracodawcą umowę na

wykonywanie dodatkowych czynności wyładunkowych i załadunkowych towarów oraz ich konwojowanie.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.